

- Reneta kanadyjska silnie uszkodzona.
 „ szara zmarzła zupełnie.
 „ koksa jako krzak zmarzła do śniegu.
 Różanka wirginijska silnie uszkodzona.
 Sztetyna czerwona (starsze drzewo) zmarzła zupełnie.
Prunus — wiśnia ostheimska uszkodzona niewiele.
 Wiśnia łutówka uszkodzona niewiele.
 Czereśnie zmarzły zupełnie lub b. silnie uszkodzone.
 Śliwy węgierskie uszkodzone b. silnie lub zupełnie zmarznięte
 zależnie od położenia i ziemi.
 Renkloda zielona uszkodzona silnie lub zmarznięta.
 „ *Althaua* uszkodzona niewiele.
Populus — Topola włoska, nadwiślańska, osika, zdrowe.
Quercus robur ucierpiał mało lub wcale nie.
Rhus nie ucierpiał wcale.
Robinia pseudoacacia zdrowa zupełnie.
Rosa canina zmarzła do śniegu.
 „ *rugosa* zupełnie zdrowa.
Sambucus nigra i *aureo varieg.* zmarznięta do śniegu.
Sorbus uszkodzona częściowo.
Symphoricarpus zmarznięta do śniegu.
Syringa vulgaris i *v. alba* zdrowy, tak samo pełny lilak (*Michel Buchner?*) i pusty biały *Marie Legray*, natomiast *S. Josikaea* zmarzł do śniegu — wypuszcza nowe pędy od dołu.
Viburnum nie uszkodzona.
Weigelia zmarznięta do śniegu.
Wistaria „ „ „
 Dołączam fotografię (ryc. 2) przemarzniętego jawora z ogrodu pod N. Sączem częściowo wypuszczającego młode pędy.

ROMAN KOBENDZA.

Kilka obserwacji nad jesiennym kwitnieniem drzew i krzewów.

*Quelques remarques sur la fleuraison de certains arbres et
arbustes en automne.*

1. W październiku 1928 roku zwrócił moją uwagę kwitnący okaz parczeliny trójlistnej (*Ptelea trifoliata* L.), rosnący w pobliżu kortów tenisowych parku Paderewskiego. W roku 1929 zjawisko jesiennego kwitnienia obserwowałem po raz drugi na tym samym okazie. Pień

parceliny o średnicy 0,12 m był spiłowany przed paru laty na wysokości 2 m. Dolna część pochylona jest w kierunku wschodnim. W pobliżu miejsca spiłowania powstało 8 młodych pędów, dochodzących do 1 $\frac{1}{2}$ m długości; nawet w październiku rozwijały się na nich nowe liście.

Obok pędów tegorocznych widzimy pęd paroletni, średnicy 0.04 m rozwinięty nieregularnie. Jeszcze 25 października był on okryty kwiatami o zupełnie normalnie rozwiniętych kwiatostanach.

Zjawisko to jest ciekawe dlatego, że okaz opisywany nie kwitł zupełnie na wiosnę, na co wskazuje brak owocostanów; inne okazy są niemi obsypane. Nie mamy tu więc do czynienia ze zjawiskiem wtórnego kwitnienia, jakie często można obserwować u niektórych gatunków drzew i krzewów.

Osobliwy okaz parceliny różni się od innych jedynie tem, że młode pędy jego są gładkie, podczas gdy okazy owocujące mają pędy omszone.

Obserwacje, jakie będę dalej prowadził nad tym okazem, pozwolą może na poznanie istotnej przyczyny tego ciekawego zjawiska.

2. We wrześniu i październiku b. r. na ulicach Warszawy, obsadzonych kasztanowcami można było zauważyć powtórne kwitnienie niektórych okazów. Na ulicy Kredytowej kwitły kasztanowce zwyczajne (*Aesculus hippocastanum* L.), a na Bagateli kasztanowce czerwone (*Aesculus rubicunda* Loisel.).

Widać było doskonale, jak niektóre pączki zaczęły się rozwijać, następnie wydały liście i zakwitły. Pierwszego listopada, gdy stare liście już opadły, świeżo rozwinięte listki były zupełnie zielone. Od normalnych liści różnią się one wielkością blaszek i długością ogonka: części te są znacznie mniejsze. To samo powiedzieć można o kwiatostanach; są one drobniejsze, choć wyglądają zupełnie normalnie. Niektóre dały już spore zawiązki, inne jeszcze kwitły. Mimo wykształcenia liści i kwiatów, łuski zupełnie nie opadły i tworzyły nabrzmienia na rozwiniętej łodydze w miejscach przyczepienia liści.

Kwiatów było więcej na dolnych gałęziach, niż na górnych. Wyjątkowo w r. 1927 widziałem w Alejach Ujazdowskich przy zbiegu ulic Koszykowej i Nowowiejskiej dwa okazy kasztanowca zwyczajnego obsypane gęsto kwiatami.

W obu wypadkach najczęściej rozwijały się na gałązkach pączki najsilniejsze, podczas gdy słabsze rozwojowi nie ulegały.

3. W ogrodzie Botanicznym U. W. jednocześnie zakwitł kasztan jadalny amerykański (*Castanea americana* Raf.).

Widać zupełnie dobrze wzniesione kwiatostany pręcikowe obok drobnych kwiatów słupkowych. Równocześnie kasztan miał dojrzewające owoce, związane z kwiatów wiosennych.

4. Wycieczka, jaką odbyliśmy ze studentami wydz. leśnego Szkoły G. G. W. do Mieni pod Warszawą w d. 14 listop. 1929 r., miała sposobność oglądać silnie rozrosłą kępę bagna (*Ledum palustre* L.), obsypaną kwiatami.

Kwiatostany baldaszkowe niczem się nie różniły od okazów kwitnących wiosną. Kępa ta rośnie na torfowisku śródleśnym w towarzystwie torfowców, wełnianki pochwowatej (*Eriophorum vaginatum* L.), wełnianki wąskolistnej (*E. polystachyum* L.), modrzewnicy zwyczajnej (*Andromeda polifolia* L.), łochyni (*Vaccinium uliginosum* L.), żórawiny (*Oxycoccus quadripetala* Gilib.).

R É S U M É.

Dans le parc I. Paderewski j'ai pu observer cette fleuraison automnale — déjà denoc fois — chez la *Ptelea trifoliata* dans la seconde moitié du mois d'octobre.

Quelques exemplaires de l' *Aesculus hippocastanum* ont également fleuri la deuxième fois — en octobre la rue Kredytowa à Varsovie.

En outre j'ai pu observer fleurir en septembre et en octobre le *Castanea americana* dans le Jardin Botanique de l'Université à Varsovie et toute la touffe du *Ledum palustre* à Mienia près de Varsovie — encore le 14 novembre.

STEFAN MAKOWIECKI.

Okazy żeńskie topoli włoskiej we Lwowie.

Exemplaires femelles du peuplier italien à Lwów.

W Roczniku II-im Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego pod powyższym tytułem zamieszczoną została moja notatka o tem drzewie, tak bardzo w Polsce rozpowszechnionem. Dziś, jako dopełnienie, notuję jeszcze jedną cechę charakterystyczną tego gatunku, a mianowicie, że topola piramidalna rozwija liście (początek wiosennej wegetacji) o dwa tygodnie wcześniej, niż topola czarna (*Pop. nigra*), wszystkie listki tej ostatniej przy rozwijaniu mają barwę wyraźnie rudawą, gdy u topoli piramidalnej są najzupełniej zielone.

W jesieni 1928 roku, we Lwowie, na placu św. Jura, zauważyłem dwie pojedynczo stojące topole piramidalne, o budowie mniej ścisłej niż zwykle; zrodziło się we mnie przypuszczenie, że to są rzadko spo-